

POSTANOWIENIE

Dnia 28 stycznia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Kozłowska

w sprawie z powództwa J. W.
przeciwko Miastu Ł. i [...] Spółce Infrastrukturalnej Spółce z ograniczoną
odpowiedzialnością z siedzibą w Ł.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 28 stycznia 2016 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 2 marca 2015 r., sygn. akt I ACa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Wymienione kwalifikowane przesłanki wskazują, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione jedynie wtedy, gdy realizuje ona swą funkcję publicznoprawną, pozostawiając interes prywatny strony na drugim planie. Podkreślenia wymaga, że Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę kasacyjną, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia.

W sprawie nie występują przyczyny pozwalające na przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jakkolwiek skarżąca powołała występowanie istotnego zagadnienia prawnego oraz oczywistą zasadność skargi (art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c.).

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest takie zagadnienie, które ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia sprawy ale ma też znaczenie dla rozwoju prawa lub znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia podobnych spraw (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r., I CZ 183/04). Powołanie się przez skarżącego na istnienie zagadnienia prawnego wymaga więc nie tylko jego sformułowania ale także przedstawienia argumentacji jurystycznej wypełniającej pojęcie istotności w przedstawionym rozumieniu.

Zagadnienie, które skarżąca sformułowała wyraża się w pytaniu, „czy w świetle art. 224 § 2 k.c. właścicielowi nieruchomości przysługuje wynagrodzenie od samoistnego posiadacza w złej wierze z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości poprzez fakt umiejscowienia i korzystania z wodociągu, który przebiega przez tę nieruchomość - tylko wówczas, gdy fakt umiejscowienia i korzystania stanowi utrudnienie dla właściciela nieruchomości; a zarazem czy w takiej sytuacji fakt dochodzenia na podstawie art. 224 § 2 k.c. przez właściciela wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z takiej nieruchomości, może być uznane za nadużycie prawa, które nie korzysta z ochrony”. Zagadnieniu temu brak waloru istotności. Roszczeniem o wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości Sąd Najwyższy zajmował się wielokrotnie, przypisując mu obiektywny charakter, nie zachodzi zatem potrzeba kolejnej wypowiedzi Sądu Najwyższego na ten temat. Taki charakter roszczenia w niczym nie ogranicza sądu w ocenie powództwa właściciela nieruchomości o zapłatę z tego tytułu jako nadużycia prawa - w tym zakresie również brak wątpliwości nie tylko w orzecznictwie ale i w doktrynie.

Brak też podstaw do oceny skargi kasacyjnej jako oczywiście uzasadnionej. Ta przesłanka występuje wówczas gdy zapadłe orzeczenie może być kwalifikowane jako bezprawne. Taka zaś ocena ma być dokonana wprost, bez wnikliwej analizy, ponieważ wadliwość orzeczenia musi być tu widoczna od razu,

dla każdego przeciętnego prawnika. Potrzeba wyeliminowania z obrotu orzeczeń naruszających elementarne reguły porządku prawnego jest niewątpliwa. Rzeczą jednak skarżącego jest wskazanie konkretnych, naruszonych przez sąd przepisów a także przytoczenie odpowiednich argumentów wyjaśniających, dlaczego te przepisy zostały, jego zdaniem, w tak bezdyskusyjny sposób naruszone (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2013 r., III SK 4/13, nie publ.). Skarżący trafnie dostrzega, że Sąd Apelacyjny nazywa wynagrodzenie odszkodowaniem i wiąże należność z tego tytułu z ograniczeniami powódki (ich brakiem) w korzystaniu z nieruchomości, nie dowodzi to jednak kwalifikowanej, w stopniu wyżej wskazanym, wadliwości orzeczenia. Nie można bowiem pominąć, że do oddalenia powództwa doszło najwyraźniej z powodu oceny żądania zapłaty w płaszczyźnie art. 5 k.c. Uwzględniając szczegółową w tym względzie argumentację Sądu brak podstaw do twierdzenia, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).